

O WPŁYWIE ZEWNĘTRZNYCH I WEWNĘTRZNYCH UWARUNKOWAŃ NA KIERUNKI ZMIAN INSTYTUCJONALNO-SYSTEMOWYCH I FUNKCJONALNYCH SIECI BEZPIECZEŃSTWA FINANSOWEGO

(OMÓWIENIE DYSKUSJI)

W siedzibie Bankowego Funduszu Gwarancyjnego 17 maja 2007 roku odbyło się seminarium na temat: „Wpływ zewnętrznych i wewnętrznych uwarunkowań na kierunki zmian instytucjonalno-systemowych i funkcjonalnych sieci bezpieczeństwa finansowego, ze szczególnym uwzględnieniem roli i zasad funkcjonowania Bankowego Funduszu Gwarancyjnego”. Wystąpienia i referaty tematyczne przygotowali: prof. dr hab. Małgorzata Zaleska – Prezes Zarządu BFG, dyr. Aneta Nowak – Przedstawiciel Ministerstwa Finansów, Olga Szczepańska z Departamentu Systemu Finansowego Narodowego Banku Polskiego oraz pracownicy i przedstawiciele Bankowego Funduszu Gwarancyjnego: dr hab. prof. SGH Małgorzata Iwanicz-Drozdowska, dr Tomasz Obal oraz członek zarządu BFG Marek Pyła. Seminarium otworzył i poprowadził prof. dr hab. Władysław Baka.

Otwierając spotkanie, prof. dr hab. Władysław Baka, przewodniczący Rady BFG, podkreślił, że nowe uwarunkowania zarówno wewnętrzne związane ze specyfiką polskiego sektora bankowego, jak i zewnętrzne wynikające chociażby z funkcjonowania Polski w strukturach unijnych, stanowią poważne wyzwanie dla Bankowego Funduszu Gwarancyjnego. Dlatego tak ważne jest ich rozpatrzenie, ze szczególnym uwzględnieniem dokonujących się obecnie zmian w strukturze polskiej sieci bezpieczeństwa finansowego. Warto zadbać, aby ich efektem nie był spadek zaufania do

sektora bankowego i jego destabilizacja. Należy rozpoznać także kwestie związane z wprowadzaniem nowych rozwiązań legislacyjnych i konieczność dostosowania do nich rozwiązań prawnych związanych z działalnością Bankowego Funduszu Gwarancyjnego. Wyzwaniem są także dokonujące się przemiany podmiotowe i przedmiotowe w systemach finansowych – powstają grupy bankowe i konglomeraty finansowe, dokonuje się integracja produktów finansowych, powstają nowe ich typy nie dające się jednoznacznie zakwalifikować.

To wszystko sprawia, że dzisiejsza sytuacja w sektorze bankowym, choć spokojna i stabilna, nie jest wolna od nowych wyzwań i potencjalnych zagrożeń. Dlatego zagadnieniom tym należy poświęcić szczególną uwagę.

Prezentacja prof. dr hab. Małgorzaty Zaleskiej dotyczyła wyzwań w zakresie zmian regulacji działalności Bankowego Funduszu Gwarancyjnego. Referentka zwróciła uwagę na zachowanie właściwego miejsca BFG w sieci bezpieczeństwa finansowego Polski i zapewnienie odpowiednich zasad współpracy między jej ogniwami. Podkreśliła, że pożądanym jest przy tym udział Prezesa Zarządu BFG w składzie Komisji Nadzoru Finansowego. Zwróciła następnie uwagę, że niezbędne jest stworzenie w kilku etapach zintegrowanego systemu gwarantowania środków na rynku finansowym. Początkowo można organizacyjnie połączyć system gwarantowania depozytów z systemem rekompensat, ale przy zachowaniu odrębności finansowej obu tych funduszy. Następnie rozważyć można włączenie do systemu ochrony: spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych, jeśli tylko zostaną one objęte nadzorem bankowym; systemu gwarantowania na rynku ubezpieczeń; ochronę instytucji pieniądza elektronicznego. BFG mógłby podjąć się roli integrowania systemów gwarancyjnych na rynku finansowym, ale obecnie tylko w zakresie rekompensat dla inwestorów.

Profesor Zaleska wskazała także na pożądane zmiany w ustawie o BFG, o które należałoby zadbać w najbliższym czasie. Należą do nich:

- ❖ zmiana terminu przystąpienia banku do systemu gwarantowania depozytów z ostatniego sprawozdawczego dnia miesiąca, w którym uprawomocniło się postanowienie sądu o wpisie banku do rejestru na dzień uzyskania przez bank zezwolenia KNB na rozpoczęcie działalności;
- ❖ w ramach działalności gwarancyjnej: rozważenie wydłużenia okresu przedawnienia roszczeń deponentów wobec BFG do 10 lat, a także przejęcia przez BFG funkcji syndyka masy upadłościowej;
- ❖ w ramach działalności pomocowej: zmiana podstawy naliczania opłaty rocznej oraz rozszerzenie katalogu instrumentów, jakimi dysponuje BFG udzielając pomocy;
- ❖ w ramach działalności kontrolnej i monitorującej: rozszerzenie zakresu kontroli w bankach, którym udzielono pomocy oraz ustawowe umocowanie monitoringu przeprowadzanego w bankach;

- ❖ w ramach działalności inwestycyjnej: zmiana zasad inwestowania wolnych środków finansowych Funduszu oraz rozszerzenie instrumentarium.

Profesor M. Zaleska podkreśliła również, że przedstawiciele Bankowego Funduszu Gwarancyjnego powinni aktywnie uczestniczyć w innych procesach legislacyjnych. Między innymi powinni podjąć działania zmierzające do rozszerzenia zakresu udzielanej przez BFG pomocy z funduszu restrukturyzacji banków spółdzielczych. Mogłaby ona być przeznaczana nie tylko dla banków, które podlegają procesom łączeniowym, ale także dla tych, które unowocześniają systemy informatyczne lub zwiększają bezpieczeństwo gromadzonych środków i podnoszą jakość obsługi klientów. Należałoby także zastanowić się nad uzupełnieniem ustawy Prawo bankowe o przepisy określające obowiązek instytucji kredytowych i oddziałów banków zagranicznych prowadzących działalność w Polsce informowania klientów o swojej sytuacji finansowej i przynależności do systemu gwarantowania depozytów. Kwestie te wydają się mieć dziś coraz większe znaczenie dla sprawnego funkcjonowania polskiego systemu gwarantowania depozytów.

Tematowi funkcjonowania sieci bezpieczeństwa finansowego w Polsce i pełnionej w niej roli przez Ministerstwo Finansów poświęcone było wystąpienie przedstawicielki tej instytucji – dyrektor Anety Nowak. Zwróciła ona uwagę na możliwość szerszego lub węższego rozpatrywania *safety net*. W ujęciu szerszym jest to całościowy kształt instytucji i regulacji chroniących przed stratami z tytułu niewypłacalności banków i innych pośredników finansowych. W ujęciu węższym zaś sieć bezpieczeństwa ogranicza się do systemu bankowego, w tym do zasad współpracy między organem nadzoru, gwarantem depozytów, bankiem centralnym i Ministerstwem Finansów. Dwiema podstawowymi funkcjami sieci bezpieczeństwa finansowego jest funkcja profilaktyczna i funkcja zarządzania kryzysowego. Nadzór bankowy wykonuje funkcję pierwszą, bank centralny drugą, zaś instytucja ochrony wkładów obie funkcje. Rola ministra finansów skupia się natomiast na przypadkach potrzeby nadzwyczajnego wsparcia finansowego oraz na odbudowie systemu po kryzysie.

W dyskusji nad kształtem polskiej *safety net* należy odnieść się do prac podjętych na poziomie wspólnotowym. Tu problematyka ta ujęta jest częściowo w przepisach prawa, a częściowo za pomocą rekomendacji i porozumień między organami, m.in. nadzoru. Jedne z najważniejszych zespołów zasad to rekomendacje Komitetu Ekonomicznego i Finansowego. Postulują one konieczność wzmocnienia współpracy organów regulujących i nadzorujących poszczególne segmenty rynku, wskazują na celowość usprawnienia wymiany informacji pomiędzy organami nadzorczymi państw członkowskich Unii, dążą do zacieśniania współpracy banków centralnych z organami nadzoru ostrożnościowego, ułatwiają unikanie kryzysów finansowych oraz ich przewyciężanie, podkreślają zasadność konwergencji praktyk nadzorczych. Konsekwencją przyjętych rekomendacji Komitetu są symulacje działań

w razie kryzysu, które odbyły się w 2006 roku. Komitet utworzył ponadto specjalną grupę roboczą, której zadaniem jest zajęcie się problemami jakie pojawiły się w wyniku przeprowadzonej symulacji, zbadanie zasad, procedur i narzędzi stosowanych do rozwiązywania kryzysów oraz przedstawienie propozycji ich ulepszeń. Grupa ta składa się z przedstawicieli Ministerstwa Finansów, banków centralnych, Europejskiego Banku Centralnego oraz Komisji Europejskiej. Ostateczny raport grupy ma powstać we wrześniu bieżącego roku.

Według dyr. Anety Nowak przyspieszenie prac na forum wspólnotowym jest uzasadnione, gdyż w wyniku dokonujących się procesów, w tym europejskiej integracji finansowej, rośnie liczba grup bankowych prowadzących działalność transgraniczną. Fakt ten jest poważnym wyzwaniem dla europejskich regulatorów i narodowych nadzorców. Trudno byłoby narzędziami jakimi dysponują dziś macierzyści nadzorcy opanować kryzys tak dużych instytucji kredytowych. Jednak określenie ścisłych zasad postępowania w tym zakresie nie wydaje się być rozwiązaniem optymalnym. Po pierwsze, pojawiają się coraz to nowe źródła ryzyka systemowego, a trudno zawczasu przewidzieć wszystkie trudności. Po drugie, rozpoczęcie prac nad skodyfikowanym zestawem reguł mogłoby osłabić zaufanie do instytucji finansowych. W wielu wiodących gospodarkach świata, np. w USA i Japonii, nie istnieją formalne zasady zarządzania ryzykiem kryzysu finansowego. Zdaniem Ministerstwa Finansów należy natomiast podkreślić celowość zawierania dobrowolnych porozumień odpowiednich instytucji regulacyjnych i nadzorczych. Ważne jest określenie klarownych reguł wymiany informacji, współpracy i odpowiedzialności między instytucjami odpowiedzialnymi za zapobieganie kryzysom i za zarządzanie kryzysowe oraz odbudowę stabilności sektora. Nie należy jednak przesądzać o konieczności tworzenia rozbudowanych procedur w tym zakresie. Mogłyby one prowadzić do pojawienia się pokusy nadużycia oraz niekorzystnego, z punktu widzenia ostrożnościowego arbitrażu regulacyjnego w odniesieniu do zachowania dużych grup banków.

Uwarunkowaniom instytucjonalnym polskiej sieci bezpieczeństwa finansowego poświęcony był referat Olgi Szczepańskiej z Narodowego Banku Polskiego. Szczególną uwagę autorka poświęciła roli banku centralnego w *safety net*. Klasyczną funkcją tej instytucji jest funkcja pożyczkodawcy ostatniej instancji (współcześnie nazywa się ją Awaryjnym Wsparciem Płynnościowym – ang. *Emergency Liquidity Assistance*). Jest to dyskrecjonalne zasilenie w płynność pojedynczego banku lub całego systemu bankowego w reakcji na niekorzystny szok. Do realizacji tej funkcji banki centralne wykorzystują operacje otwartego rynku lub operacje bilateralne, gdy źródłem kryzysu jest pojedynczy bank. Generalnie, w obawie przed pokusą nadużycia, instytucje te są bardzo ostrożne w komunikowaniu tej funkcji. Analiza 36 banków centralnych z całego świata pokazuje, że o ile 21 z nich wspomina o stosowaniu tej funkcji, to szczególnie co do zakresu, warunków i wymogów

jej stosowania ujawnia jedynie 12 z nich. Wymienić można jednak podstawowe zasady stosowania funkcji pożyczkodawcy ostatniej instancji. Banki centralne interweniują jedynie jeśli pojawiło się ryzyko systemowe, a bank tracący płynność jest wypłacalny, posiada adekwatne do wsparcia zabezpieczenie a oprocentowanie kredytu ma charakter dyscyplinujący.

Poza wykonywaniem tej najstarszej funkcji banki centralne coraz większą uwagę poświęcają dziś zapobieganiu kryzysom oraz stosowaniu metod pośredniego oddziaływania na system finansowy. Można nakreślić główne kierunki zmian zaangażowania banków centralnych w działania na rzecz stabilności finansowej. Po pierwsze zaczęły one koncentrować się na systemach płatniczych i ich bezpieczeństwie, kontrolując nie tyle instytucje, ile procesy zachodzące w nich. Po drugie, rozwijają analizy makroostrożnościowe, czyli badania stabilności całego systemu, powiązań instytucji finansowych z resztą gospodarki, zagregowanych ryzyk i ich koncentracji, perspektyw stabilności na przyszłość. Po trzecie wreszcie, wzrasta znaczenie polityki informacyjnej związanej nie tylko z prowadzoną przez banki centralne polityką pieniężną, ale także ze wspomnianymi analizami makroostrożnościowymi. Publikowane są raporty o stabilności finansowej (ich prekursorem był Bank Anglii), przemówienia prezesów banków centralnych, komunikaty prasowe, działają bogate w wiadomości strony internetowe tych instytucji. W Polsce Narodowy Bank Polski corocznie publikuje „Raport o stabilności systemu finansowego”, „Przegląd stabilności systemu finansowego” oraz dokument „Rozwój systemu finansowego w Polsce”.

Według Olgi Szczepańskiej zmiany dokonujące się współcześnie w systemach bankowych oraz uwarunkowania związane z członkostwem Polski w Unii Europejskiej będą silnie oddziaływać na kształt naszej sieci bezpieczeństwa finansowego. Dokonująca się harmonizacja regulacji oraz zmiany o charakterze transgranicznym nie idą bowiem w parze ze zmianami w europejskiej *safety net*. Instytucje publiczne są nadal zdecentralizowane. Obowiązuje zasada jednolitej licencji bankowej, został przyjęty statut spółki europejskiej, liberalizowane są przepływy kapitałowe. W efekcie na 10 000 instytucji kredytowych funkcjonujących w Unii Europejskiej w 2005 roku 46 to banki ponadnarodowe, o aż 65%-owym udziale w aktywach banków europejskich. Nie ma jednak dotąd wypracowanego podziału kompetencji między nadzorem macierzystym a goszczącym. Trudno także wyobrazić sobie wykonywanie funkcji pożyczkodawcy ostatniej instancji wobec międzynarodowej instytucji. Na szczeblu unijnym podpisano jedynie *Memorandum of understanding* między bankami centralnymi, nadzorcami i ministrami finansów krajów członkowskich (w 2003 r.) oraz podobny dokument dotyczący współpracy na wypadek kryzysu (w 2005 r.). Istnieje także możliwość podpisywania porozumień bilateralnych tylko między bankami centralnymi oraz porozumień regionalnych (czego przykładem są kraje skandynawskie).

Doktor hab. prof. SGH Małgorzata Iwanicz-Drozdowska przedstawiła podstawowe zagadnienia związane z wpływem zewnętrznych i wewnętrznych uwarunkowań na kierunki zmian instytucjonalno-systemowych i funkcjonalnych. Scharakteryzowała polski sektor bankowy na tle sektora Unii Europejskiej oraz polski rynek bankowy na tle pozostałych segmentów rynku finansowego. Na koniec 2005 roku polski sektor bankowy miał zaledwie 0,46% udziału w sektorze unijnym. Choć relatywnie mały to osiąga on dobre wyniki finansowe mierzone współczynnikiem wypłacalności, zwrotem z aktywów i kapitału. Słabo natomiast wypada Polska w przypadku wskaźników świadczących o dostępności usług bankowych (tu zbadano relację liczby ludności przypadającej na oddział, na bankomat i na pracownika). Posiadanie rachunku bieżącego deklarowało w 2005 roku 46% badanych Polaków. Średnio w Unii Europejskiej odsetek ten wyniósł 71%. Autorka zakwalifikowała sektor bankowy Polski jako system typu II. Typ ten obejmuje 10 krajów, w których dominującą rolę odgrywa sektor bankowy, mimo że nie jest on silnie rozwinięty, a stopień korzystania z usług bankowych jest przeciętnie niższy niż w UE.

W dalszej części referatu Prof. M. Iwanicz-Drozdowska skupiła się na prognozie rozwoju instytucjonalno-systemowego oraz zarysowała możliwe kierunki zmian w funkcjonowaniu polskich rozwiązań. Zwróciła uwagę na podstawowe rodzaje produktów hybrydowych, jakie pojawiły się na polskim rynku – lokaty z funduszem, polisy lokacyjne, lokaty inwestycyjne, czy certyfikaty depozytowe „koszykowe”. Sprawiają one, że podział produktowy na rynku staje się coraz mniej czytelny. Jest to szczególnie ważne w kontekście ochrony drobnych deponentów przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny.

Zwracając uwagę na możliwe zmiany w przyszłości, autorka podkreśliła, że pojawia się coraz większa liczba grup bankowych (od 2005 roku powstało w UE ponad 1300 grup kapitałowych, inwestujących przynajmniej w dwa segmenty działalności finansowej, wiele z nich to konglomeraty finansowe) realizujących strategię „wszystko pod jednym dachem”. Według prof. Iwanicz-Drozdowskiej wielce prawdopodobne jest przyspieszenie procesów fuzji i przejęć o charakterze transgranicznym.

W tym kontekście najważniejszymi wyzwaniem na przyszłość dla BFG są z pewnością: po pierwsze, lepsza polityka informacyjna uwzględniająca pojawianie się na rynku nowych produktów, których miejscem sprzedaży są najczęściej placówki bankowe. Po drugie zaś, rozważenia wymaga sposób finansowania Funduszu. Należy bowiem zadbać o jeden fundusz dla BFG dobrze zapewniający jego stabilność. Jest to ważne wobec tendencji rozwoju działalności w układach transgranicznych i możliwości przekształcania filii instytucji kredytowych obecnych w polskim sektorze bankowym w oddziały.

Doktor Tomasz Obal – dyrektor Departamentu Gwarantowania Depozytów BFG – zaprezentował kierunki prac Unii Europejskiej w dziedzinie gwarantowa-

nia depozytów. Przedstawił historię regulacji unijnych w tym zakresie wraz ze szczegółową prezentacją dyskusji nad przeglądem Dyrektywy 94/19/WE w sprawie gwarantowania depozytów bankowych oraz najważniejszymi ustaleniami w tej kwestii. Przegląd ten dotyczył:

- ❖ celu działania systemów gwarancyjnych: ochrona deponenta oraz stabilność systemu bankowego;
- ❖ minimalnej wysokości limitu gwarancyjnego – zdecydowano się nie wprowadzać zmian w tym zakresie;
- ❖ adekwatności obecnej definicji depozytu i zakresu gwarancji – nie wprowadzono zmian do obecnych rozwiązań;
- ❖ zasadności współodpowiedzialności deponenta – wypracowano interpretację zastosowania koasekuracji, przy obowiązującym limicie gwarancyjnym: minimalny poziom 20 000 euro ma się odnosić do tego co faktycznie otrzymuje deponent;
- ❖ możliwości wprowadzenia klauzuli *de minimis* – nie zdecydowano się na jej wprowadzenie;
- ❖ problemów związanych z umowami dopełnienia gwarancji (*topping up*);
- ❖ możliwości harmonizacji modelu finansowania systemów gwarancyjnych, w tym wykorzystanie składek opartych na ryzyku – tu zmiany będą możliwe dopiero w dłuższym okresie, najprawdopodobniej najpierw nastąpi zgoda na wprowadzenie systemów *ex ante*, a dopiero później zasady różnicowania składek;
- ❖ transferów środków finansowych zgromadzonych w systemie gwarantowania w związku ze zmianą systemu przez bank – zaproponowano jedynie, by wraz z konsolidacją podmiotu następował transfer środków wpłaconych wcześniej przez wszystkie konsolidowane podmioty w innych systemach gwarantowania do systemu, w którym będzie siedziba podmiotu;
- ❖ informowania konsumentów i reklamy – dyskutowano o możliwości stworzenia jednego punktu informacyjnego dla klientów banków;
- ❖ terminów zaspokajania deponentów – ostatecznie nie podtrzymano propozycji skrócenia dziś obowiązującego okresu niedostępności środków;
- ❖ paneuropejskiego i regionalnego systemu gwarancyjnego.

Generalnie prace Komisji Europejskiej nad przeglądem Dyrektywy 94/19/WE zakończyły się konkluzją, że nie ma potrzeby dokonywania w krótkim okresie zmian legislacyjnych. W zamian, mając świadomość pewnych niesprawności systemów, zaproponowano jednak wypracowanie rozwiązań nieregulacyjnych opartych na zasadach dobrych praktyk. Ma się nimi zająć w najbliższych latach Europejskie Forum Gwarantów Depozytów.

Ostatnie wystąpienie na seminarium, zaprezentowane przez członka Zarządu BFG Marka Pyłę poświęcone zostało zagadnieniom związanym ze współpracą systemu gwarantowania depozytów z innymi ogniwami sieci bezpieczeństwa finan-

sowego. Opisując instytucje *safety net* jako te, których misją obejmuje działania na rzecz bezpieczeństwa i stabilności finansowej, autor referatu skupił się na roli i wzajemnych powiązaniach Ministerstwa Finansów, Narodowego Banku Polskiego, Komisji Nadzoru Finansowego oraz Bankowego Funduszu Gwarancyjnego. Przedstawiona analiza wykazała, że jedynie system gwarantowania depozytów i nadzór bankowy posiadają kompetencje do podejmowania działań na wszystkich etapach zapobiegania kryzysom bankowym, czyli na etapach: identyfikacji i monitorowania zagrożeń, zapobiegania kryzysom i zarządzania kryzysem. Autor przedstawił jak wyglądają podstawowe zasady współpracy instytucji *safety net* w Polsce, a przede wszystkim relacje BFG, NBP, BFG i Ministerstwa Finansów. Na tym tle zaznaczył on pilną konieczność wypracowania zasad współpracy i wymiany informacji między BFG a Komisją Nadzoru Finansowego, dotyczącą każdego z trzech wspomnianych etapów zapobiegania kryzysom. Praca w tym zakresie powinna zakończyć się podpisaniem stosownej umowy o współpracy między tymi dwiema instytucjami. Tego wymaga właściwe funkcjonowanie sieci bezpieczeństwa finansowego Polski.

Dyskusję na tematy poruszone w czasie prezentacji poprowadził prof. dr hab. Jan Szambelańczyk – członek Rady BFG.

Krzysztof Pietraszkiewicz – Prezes Związku Banków Polskich zwrócił uwagę na konieczność dalszej pracy nad definicją sieci bezpieczeństwa finansowego. Jego zdaniem, uczestniczy w niej szersze, niż to się na ogół przyjmuje, grono instytucji. Poza trzonem *safety net*, na który składa się NBP, Ministerstwo Finansów, Bankowy Fundusz Gwarancyjny oraz nadzór finansowy, nie do przecenienia są bowiem działania Krajowej Izby Rozliczeniowej, Giełdy Papierów Wartościowych i KDPW, Biura Informacji Kredytowej czy systemu informacji gospodarczej. Ważny jest przy tym właściwy przepływ informacji między tymi instytucjami, opierający się nie tylko na raportach i sprawozdaniach, ale przede wszystkim na codziennych kontaktach. Z tego względu błędem wydaje się nie włączenie przedstawiciela BFG w skład Komisji Nadzoru Finansowego. Prezes Pietraszkiewicz zwrócił ponadto uwagę na sprawę zmian w finansowaniu BFG. Po pierwsze, nie rozstrzygnięta jest kwestia dalszego współfinansowania wpłat do BFG przez Narodowy Bank Polski. Po drugie zaś, pomysł wprowadzenia stawek opłat na BFG, uzależnionych od ryzyka związanego z działalnością banków, wydaje się być bardzo skomplikowany przy wprowadzeniu w życie, należy więc rozważyć wprowadzanie go etapami.

Prezes K. Pietraszkiewicz zabrał głos także w sprawie spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych, które są instytucjami odmiennie regulowanymi i działającymi na innych zasadach niż banki. Nie należy zatem na razie dyskutować nad objęciem ich systemem gwarancji dla banków.

Doktor Mariusz Zygierewicz ze Związku Banków Polskich podkreślił, że podczas prac nad zmianami rozwiązań dotyczących polskiej sieci bezpieczeństwa finansowego należałoby wykorzystać wcześniejsze prace nad zmianą ustawy o BFG, w tym dorobek poprzednich seminariów. Zauważył, że zaproponowane wydłużenie okresu przedawniania się roszczeń do 10 lat jest dobre, ale w sytuacji stabilnego sektora. Nieco inaczej będzie zapewne wyglądało spojrzenie na tę kwestię w przypadku konieczności większych wypłat środków gwarantowanych.

Doktor M. Zygierewicz stwierdził także, że kuszące jest wprowadzenie nowych sposobów inwestowania środków przez BFG, ale choć dochodowo korzystne przynieść to może zaburzenia rynku i panikę w przypadku konieczności wycofania większej wielkości środków na poczet wypłat gwarancyjnych. A stabilność sektora powinna być zawsze ważniejsza od dochodowości Bankowego Funduszu Gwarancyjnego.

Przedstawiciel Związku Banków Polskich zwrócił również uwagę na fakt, że głos Polski jest ważny na arenie międzynarodowej, pomimo że mamy jako kraj mały udział w aktywach bankowych Unii Europejskiej. Dlatego też powinniśmy aktywnie brać udział w przekształceniach regulacji dotyczących tego rynku. Warto wykorzystać chociażby pracę w ramach EFDI, by zmienić na przykład obowiązki informacyjne jakim podlegają dziś systemy gwarantowania depozytów. Tym bardziej, że sytuacja Polski, choć faktycznie dość komfortowa obecnie, nie jest całkowicie wolna od zagrożeń. Istnieje potencjalne ryzyko zarażania. Poza tym udział w Polsce większości grup bankowych nie jest dla nich istotny systemowo, co może stanowić źródło niepokoju regulatorów, szczególnie wobec umacniającej się w Unii tendencji do przenoszenia uprawnień do macierzystych organów nadzorczych.

Dyrektor Jacek Osiński z Narodowego Banku Polskiego podkreślił, że nie można pochwalić obecnych w Polsce rozwiązań w zakresie funkcjonowania sieci bezpieczeństwa finansowego. Przede wszystkim błędem jest zakładane wyłączenie nadzoru bankowego z NBP, gdyż w konsekwencji nie będzie instytucji wiodącej w polskiej *safety net*. Tym samym być może Ministerstwo Finansów będzie musiało przejąć inicjatywę na tym polu. Ponad to powiązania osobowe w ramach *safety net* nie przedkładają się na współpracę między analitykami z tych instytucji. Nie ma mechanizmów konfrontacji badań dokonywanych w różnych ośrodkach. I choć dziś widać, że poszczególne instytucje specjalizują się w różnych analizach, to może należałoby jeszcze lepiej rozdzielić te zadania.

Dyrektor J. Osiński skomentował także możliwą integrację systemów gwarancyjnych w Polsce. Jego zdaniem jest to możliwe jedynie pod względem organizacyjnym, a nie finansowym, tak by uzyskać redukcję kosztów oraz wykorzystać know-how BFG. Podstawową funkcją Funduszu jest przy tym funkcja stabilnościowa, a ewentualna decyzja o integracji instytucji gwarancyjnych nie może jej zaburzyć. Bowiem to banki, a nie inne instytucje finansowe, są kluczowe w sektorze. Trudno

zatem wyobrazić sobie obecność przedstawicieli innych instytucji w Radzie BFG, gdyż uzyskaliby oni automatycznie dostęp do informacji niejawnych o sektorze bankowym.

Bożena Chełmińska zwróciła uwagę na ochronę banków przed dodatkowymi kosztami. Niejednokrotnie narzekały one na obciążenia związane z wpłatami na Bankowy Fundusz Gwarancyjny. Od nowego roku dojdą do tego opłaty na rzecz Komisji Nadzoru Finansowego. Rozważając zmianę zasad finansowania Funduszu należy kwestię tę wziąć pod uwagę.

Podsumowując dyskusję, prof. Jan Szambelańczyk stwierdził, że seminarium otworzyło na nowo dyskusję nad kształtem polskiego systemu gwarantowania depozytów. Zostały zidentyfikowane uwarunkowania wewnętrzne i zewnętrzne, które należy wziąć pod uwagę przy tworzeniu nowej ustawy o BFG oraz przy innych zmianach w polskiej sieci bezpieczeństwa finansowego. Nowe wyzwania wymagają analiz nie tylko w Bankowym Funduszu Gwarancyjnym. Prof. J. Szambelańczyk podkreślił, że instytucje ochrony wkładów są istotnym elementem krajowych sieci bezpieczeństwa finansowego, wypełniając obie podstawowe funkcje *safety net* – profilaktyczną oraz zarządzania kryzysowego. Nie jest zatem zrozumiałe podjęcie decyzji o braku miejsca dla Prezesa BFG w Komisji Nadzoru Finansowego.

Według profesora najbliższy czas należy poświęcić na analizę produktów hybrydowych i zjawiska pakietyzacji usług finansowych, szczególnie na tle społecznej reputacji instytucji gwarancyjnych. Co więcej, należy pamiętać, że ryzyko to może wzrosnąć, gdyby BFG zdecydował się na przejęcie innego, nie w pełni dopracowanego systemu ochrony.

W pracach nad ustawą o BFG należy ponadto wykorzystać doświadczenia międzynarodowe i światowe wskazówki. Ważne jest na przykład rozstrzygnięcie, czy ustawa o BFG ma być otwarta czy zamknięta. Czy należy umieścić w niej regulacje szczegółowe, czy jedynie sformułować ogólne zasady.

Dorobek seminarium zostanie z pewnością wykorzystany w dalszych pracach nad kształtem polskiego systemu gwarantowania depozytów oraz sieci bezpieczeństwa finansowego naszego kraju.

Opracowała Beata Zdanowicz

